

W którym roku żyjesz?
weź się nie afiszuj,
nie bądź taki do przodu,
bo wymiękniesz na finiszu,
powiadają, że szczęście ma tylko głupi,
rozum ma kontrole, jak znasz uczucie furii,
rap Cie męczy, ciągle denerwuje?
przez Twój ochłap, ślą na rap chuje,
moje teksty pełne metafor tysięcy,
kiedy Ty dla pieniędzy - robisz dosłownie wszystko,
afiszanci dla mnie nierozłączni ze skiską,
opowieści z džungli, dla mnie tak powszednie,
jak to, że do nowych kumpli podchodzę niechętnie,
wierze w moich ludzi, wątpisz w to? niepotrzebnie [pierdolisz] że z Ciebie koz
ak niewiadomo, pochodze z rzeźni gdzie pecyny na bogato płoną,
wiadomo o co chodzi, jeśli o co chodzi - niewiadomo za bardzo, afiszanci nami
gardzą..

To afisz, kleisz? albo pojdziesz
jak haszysz, którym się zaciągniesz
[kleisz?] brak prywatności penthous'e, limuzyny,
góry kokainy i cytryny [pojdziesz]
To afisz, kleisz? albo pojdziesz,
jak haszysz, którym się zaciągniesz.
[kleisz] brak prywatności, penthous'e
limuzyny, góry kokainy i cytryny.. [pojdziesz!]

Na blokowiskach tak samo jak codziennie,
lunety, obcinki, dyskretnie i my i oni..
nie afiszuj się, bo wszystko roztwonisz,
w naszym kraju, gdzie absurdy są w zwyczaju,
nie mówie na haju, a zupełnie trzeźwo,
nie centrum zainteresowań w moich snach koleżko,
spokojne życie, mówisz i masz - bierz to,
masz drogie buty, brylantynę i koszulę Gucci i Saint Laurant, Tobie w głowie
zawrócił,
w parku whisky minimum - dwunastoletnie,
przy Twojej furze, każda dziewczucha błędnie,
i co podły lovelasie, czujesz się na czasie?
zabieraj swe wartości i szoruj golasie!
na miare możliwości, na skale trudności,
życiu dajesz się stale - po całości,
elo ziomki eS eŁ Żet!

To afisz, kleisz? albo pojdziesz
jak haszysz, którym się zaciągniesz
[kleisz?] brak prywatności penthous'e, limuzyny,
góry kokainy i cytryny [pojdziesz]
To afisz, kleisz? albo pojdziesz,
jak haszysz, którym się zaciągniesz.
[kleisz] brak prywatności, penthous'e
limuzyny, góry kokainy i cytryny.. [pojdziesz!]

To afisz, kleisz? albo pojdziesz
jak haszysz, którym się zaciągniesz
[kleisz?] brak prywatności penthous'e, limuzyny,
góry kokainy i cytryny [pojdziesz]
To afisz, kleisz? albo pojdziesz,
jak haszysz, którym się zaciągniesz.
[kleisz] brak prywatności, penthous'e
limuzyny, góry kokainy i cytryny.. [pojdziesz!]